

**Sygn. akt I ACa 1234/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Barbara Baran</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Marek Boniecki (spr.)</b> <b>SSA Hanna Nowicka de Poraj</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **S. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 maja 2017 r. sygn. akt I C 1740/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Baran SSA Marek Boniecki

**Sygn. akt I ACa 1234/17**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 11 kwietnia 2018 r.**

Sąd Okręgowy w K. w dniu 29 sierpnia 2016 r. wydał pod sygnaturą akt I Nc 822/16 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał S. G., aby zapłacił na rzecz (...) Banku (...) S.A. w W. kwotę 194.646,18 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 8.367 zł i odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 194.646,18 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wniósł o jego uchylenie, oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, przyznając zawarcie umowy kredytu, powstanie i wysokość zaległości oraz wypowiedzenie umowy. Zarzucił przedwczesność powództwa, podnosząc, że jego pełnomocnik od początku lipca 2016 r. wielokrotnie kontaktował się ze stroną powodową celem zawarcia porozumienia o rozłożeniu płatności długu na raty.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy ww. nakaz zapłaty.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że strony w dniu 8 lipca 2013 r. zawarły umowę o kredyt mieszkaniowy, na podstawie której bank zobowiązał się do udzielenia kredytu w kwocie 200.000 zł, zaś pozwany do przeznaczenia uzyskanej kwoty na remont nieruchomości, realizacji inwestycji zgodnie z podanym bankowi harmonogramem oraz do spłaty kredytu w okresie 30 lat wraz z umownymi odsetkami, przy czym w wypadku opóźnienia odsetki miały wynosić czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie. Strona powodowa przekazała pozwanemu kwotę kredytu. Z uwagi na powstanie zaległości w spłacie kredytu strona powodowa wypowiedziała pozwanemu umowę kredytu. Obecnie zadłużenie pozwanego wynosi 194.646,18 zł należności głównej oraz 8.367 zł odsetek za okres od dnia 15 października 2015 r. do dnia 25 lipca 2016 r. Pozwany początkowo spłacał należności w terminie, jednak już w listopadzie i grudniu 2013 r. wystąpiły pierwsze zaległości. Do lipca 2015 r. zaległości były wyrównywane. Od sierpnia 2015 r. nastąpiło zmniejszenie wpłat i zaległości zaczęły narastać. Inwestycja, na którą był przeznaczony kredyt, nie była realizowana przez pozwanego w terminie określonym w umowie kredytowej. Na wniosek pozwanego przedłużono aneksem z 31 października 2014 r. termin realizacji inwestycji do 1 lipca 2015 r. W dniu 5 stycznia 2016 r. pozwany wpłacił stronie powodowej 2.605,85 zł, z których 847 zł zostało zaliczone na spłatę kapitału, a pozostała część na zaległe odsetki. W dniu 25 lutego 2016 r. pozwany złożył wniosek o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej, wnosząc o wydłużenie okresu kredytowania i zmniejszenie rat. Pismem z 1 marca 2016 r. bank wezwał pozwanego do przedłożenia w terminie 5 dni dodatkowej dokumentacji, zaznaczając jednocześnie, że pozwany winien dokonywać wpłat co najmniej w wysokości 1.000 zł. W dniu 9 marca 2016 r. została przeprowadzona przez stronę powodową kontrola inwestycji pozwanego, która wykazała zaawansowanie na poziomie niższym niż wynikający z umowy. Pismem z dnia 22 marca 2016 r. z uwagi na nieuzupełnienie braków formalnych wniosek pozwanego złożony w dniu 25 lutego 2016 r. został odrzucony. W dniu 24 lutego 2016 r. pozwany wpłacił stronie powodowej kwotę 900 zł tytułem spłaty odsetek karnych. W marcu nie dokonał już żadnej wpłaty. Dopiero 18 kwietnia 2016 r. wpłacił 1.000 zł. Dalszych wpłat już nie dokonał. W dniu 31 marca 2016 r. pozwany zwrócił się po raz kolejny o zawarcie umowy restrukturyzacyjnej i wydłużenie terminu zakończenia inwestycji. Pismem z 15 kwietnia 2016 r. bank poinformował pozwanego, że z uwagi na brak dokonywania wpłat kwoty 1.000 zł wniosek zostaje odrzucony. W dniu 28 czerwca 2016 r. powód udzielił pełnomocnictwa w formie pisemnej radcy prawnemu M. M. do reprezentowania go wobec strony powodowej. Bank pismem z dnia 15 lipca 2016 r. wezwał pełnomocnika do złożenia pełnomocnictwa z podpisem potwierdzonym przez pracownika banku lub notariusza, co pełnomocnik uczynił w dniu 19 lipca 2016 r. W dniu 4 sierpnia 2016 r. pełnomocnik pozwanego złożył u strony powodowej wniosek o restrukturyzację zadłużenia, który został ponowiony przez pozwanego 31 sierpnia 2016 r. Wnioski te nie zostały przez stronę powodową uwzględnione. Pozwany równoległe spłaca kredyt w Banku (...), z którym zawarł porozumienie restrukturyzacyjne, z którego się wywiązuje, dokonując comiesięcznych wpłat w wysokości 1.500 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy przyjął, że strony łączyła umowa kredytu przewidziana art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 1988 ze zm.). Fakt ten, podobnie jak okoliczności powstania zaległości, jej wysokości oraz wypowiedzenia umowy, był w sprawie niesporny. Spór dotyczył natomiast tego, czy bank może domagać się zapłaty pomimo starań pozwanego o restrukturyzację kredytu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie sposób czynić stronie powodowej zarzutu niewłaściwego postępowania polegającego na braku prowadzenia negocjacji zmierzających do wypracowania korzystniejszych dla pozwanego form spłaty kredytu. Oczywistym przy tym jest, że bank nie ma obowiązku zmieniania postanowień umowy w razie zalegania kredytobiorcy z zapłatą rat kredytu i zarzut nadużycia prawa poprzez nielojalne postępowanie wobec kontrahenta można bankowi postawić

tylko wtedy, gdy kredytobiorca czyni wyraźne starania spłaty zaległości, poparte wpłatami, które przekonują, że modyfikacja treści umowy kredytowej doprowadzi w niewątpliwy sposób do umożliwienia kredytobiorcy wywiązania się z umowy, a jednocześnie nie spowoduje niekorzystnych skutków dla banku. W ocenie Sądu wpłaty dokonywane przez pozwanego nie uwiarygodniały w wystarczającym stopniu deklaracji terminowego realizowania umowy na wypadek jej restrukturyzacji i nie stanowiły wystarczającego argumentu za restrukturyzacją kredytu. Sąd pierwszej instancji zwrócił także uwagę na to, że zawarcie porozumienia w przedmiocie spłaty długu nie stanowi przesłanki jego wymagalności, lecz przejaw uprawnienia strony powodowej, z którego nie musi ona skorzystać.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c. – przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wyrażającej się w uznaniu, że wytoczone powództwo nie miało przedwczesnego charakteru; 2) art. 233 §1 k.p.c. – przez wyprowadzenie z materiału dowodowego błędnego przeświadczenia, że pozwany nie uwiarygodnił w wystarczającym stopniu deklaracji terminowego realizowania umowy na wypadek jej restrukturyzacji, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, któremu Sąd nie odmówił wiarygodności ani mocy dowodowej, jasno wynika, że pozwany czynił starania w celu uzyskania restrukturyzacji umowy kredytu.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. Co godne podkreślenia, zarówno przebieg postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i treść apelacji, prowadzą do jednoznacznego wniosku o niesporności okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W wywiedzionym śródku odwoławczym skarżący powołuje się wprawdzie na naruszenie ary. 233 §1 k.p.c., lecz zauważa jednocześnie, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a jedynie dopuścił się błędów w wyciąganiu wniosków.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego nie mogły zostać uwzględnione. Przede wszystkim mieć należy na uwadze, że zarzuty tego rodzaju są dla sądu odwoławczego wiążące, co oznacza, że powinny zostać sformułowane i skonkretyzowane w ten sposób, aby znane były ich granice. W przeciwnym razie dany zarzut wymyka się spod kontroli instancyjnej. W rozpoznawanej sprawie w ogóle nie wskazał, na czym polegać miałyby obraza art. 229-231 k.p.c., tym bardziej, że treść tych przepisów nie koresponduje z brzmieniem zarzutu, w którym zostały przywołane. Ubocznie jedynie zauważyć zatem należy, że skoro relewantne dla rozstrzygnięcia okoliczności pozostawały poza sporem do naruszenia ww. norm dojść nie mogło.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się także obrazy art. 233 §1 k.p.c. Skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08). Skarżący obowiązany jest wykazać, które dowody zostały ocenione wadliwie i na czym konkretnie wadliwość ta miała polegać. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie apelujący przy pomocy zarzutu z art. 233 §1 k.p.c. stara się wykazać, że czynił należyte starania dla uzyskania restrukturyzacji kredytu. Sam jednak fakt starań oraz okoliczność realizacji porozumienia z innym bankiem były w sprawie bezsporne i przyjęte przez Sąd Okręgowy jako podstawa orzekania, natomiast ocena tych działań leżała wyłącznie w sferze wniosków.

Zaskarżony wyrok odpowiada także prawu materialnemu.

Obowiązek zwrotu przekazanych pozwanemu w wykonaniu umowy kredytu środków wynikał z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1876 ze zm., dalej: prawo bankowe), jak i §7 umowy z dnia 8 lipca 2013 r. Jako że pozwany nie dochował warunków umowy, zaprzestając regularnego uiszczania rat, powodowy bank miał prawo wypowiedzenia umowy i żądania zapłaty należności na podst. §35 pkt 1 COU (Części Ogólnej Umowy) oraz art. 75 ust. 1 prawa bankowego. Uwzględnieniu żądania pozwu nie stały na przeszkodzie także ani przepisy ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne (t. jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1508 ze zm.), ani art. 75 c prawa bankowego. Odnośnie do tego ostatniego, mieć należy na uwadze dwie okoliczności. Po pierwsze, art. 75c prawa bankowego nie nakłada na bank bezwzględnego obowiązku restrukturyzacji zadłużenia, o czym przekonuje ustęp 3 tego artykułu, który uprawnia bank do uprzedniego dokonania przez bank oceny sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Skarżący nie wykazuje, aby dokonana przez powoda ocena w tym zakresie była wadliwa. Sam fakt, że pozwany zawarł porozumienie restrukturyzacyjne z innym bankiem nie oznacza, że apelujący sprostałby dodatkowemu obciążeniu. Słusznie przy tym zauważa Sąd Okręgowy, że nieliczne i nieznaczne co do wysokości wpłaty pozwanego nie uwiarygadniały w wystarczającym stopniu deklaracji terminowego realizowania umowy na wypadek restrukturyzacji zadłużenia. Po wtóre, apelujący nigdy nie zakwestionował skuteczności wypowiedzenia umowy kredytowej. Zauważyć wypada, że w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r. art. 75 prawa bankowego nie wiąże skuteczności wypowiedzenia z okolicznościami przedstawionymi w art. 75 c prawa bankowego. Zwrócić także należy uwagę na jeszcze jedną okoliczność. Otóż mimo skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego strona powodowa deklaruje możliwość restrukturyzacji zadłużenia pozwanego, o czym przekonuje treść pisma z dnia 9 września 2016 r. (k. 256).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego strony powodowej, uznając go za spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Barbara Baran SSA Hanna Nowicka de Poraj